

Członkowie PTTK

Bycie członkiem PTTK zobowiązuje nie tylko do korzystania z praw, ale i wykonywania określonych obowiązków na rzecz organizacji. Z Towarzystwem związana jestem od 20 lat. Nie jest mi obojętny los stowarzyszenia ani kierunku w jakim ma się ono rozwijać. Podczas mojego członkostwa byłam na przestrzeni lat nie tylko członkiem zwyczajnym, ale i pełniłam różnorodne funkcje z wyboru. Byłam członkiem władz oddziału, jednostki regionalnej, Rady Programowej ds. Młodzieży Szkolnej ZG PTTK, a w XVIII i XIX kadencji członkiem ZG PTTK. Mając taki staż i doświadczenie w działaniu na każdym szczeblu Towarzystwa czuję się uprawniona do wyrażenia kilku słów na temat bieżącego funkcjonowania Towarzystwa.

Kadencje ZG PTTK, w których mam okazję pracować, nie należały do łatwych. Sprawy gospodarki finansowej, w tym głównie zbywania majątku na poczet zdobywania środków na bieżące funkcjonowanie Towarzystwa, zdominowały tematykę odbywanych przez plenum ZG posiedzeń. Niejako przyglądając się rzeczowo tematyce posiedzeń plenum ZG można by dojść do wniosku, że przeglądamy zapisy z posiedzeń nie dotyczących spraw stowarzyszenia a jedynie podmiotu gospodarczego. Od dwóch kadencji dało się odczuć, że inne sprawy czekają na lepszy moment. I tak w zawieszeniu od dwóch kadencji czekają na swoją kolej sprawy związane ze sferą programową Towarzystwa. A przecież pozyskiwanie środków finansowych w stowarzyszeniu prowadzi do realizacji działań programowych(!). Niestety, czekałam w XVIII kadencji na „lepsze jutro” a XIX kadencja nic nie zmieniła, wciąż czekamy... A realnych działań w podejściu do spraw programowych nie widać.

Wszystkie nasze działania, czy to programowe, czy finansowe powinny nawiązywać do strategii działań Towarzystwa. Niestety taki dokument nie powstał do dnia dzisiejszego. XVIII Walny Zjazd zobowiązał ZG do sporządzenia takiego dokumentu, jednak nie został on przygotowany przez ówczesny Zarząd. Z przykrością należy stwierdzić, że nielicznie organizowane działania programowe mają charakter stricte akcyjny związany z dostępnością ministerialnych funduszy, a nie wynikają z przemyślanego przez PTTK planu działania. Tak oto w roku programowym związanym z młodzieżą pieniądze pozyskaliśmy na akcję związaną z osobami niepełnosprawnymi. Brak ustalonej strategii działania PTTK utrudniał także podjęcie działań w innych zakresach, którymi zajmowałam się jako członek ZG, mianowicie w kwestii szkolenia kadr i sprawach związanych z młodzieżą.

W kwestii szkolenia

Będąc członkiem ZG nie tylko składałam interpelacje. Starłam się realnie wspomagać pracę ZG przygotowując różnorodne materiały związane z sprawami, za które odpowiadałam. Niestety gorzko podsumuję, że wkład mojej społecznej pracy w opracowania i raporty nie był dostrzegany przez Prezydium ani Plenum, które pozostawały bierne – mimo rzetelnie przygotowanych i przedstawianych materiałów. Miałam przyjemność przedstawić m.in. treść raportu związanego ze stanem kadry Towarzystwa na plenum ZG XVIII kadencji, niestety od tamtej pory tematyka kadry i szkolenia nie była poruszana ani na Plenum ani na Prezydium – dotyczy to XVIII i XIX kadencji. W przygotowanym raporcie wskazałam na nieprawidłowości, ale nawet w tym kontekście nie podjęto

działań. Niech za przykład świadczy fakt, że mamy w Towarzystwie regulamin jednego z uprawnień, nieznowelizowany od lat 80 XX wieku, a sam system szkolenia pochodzi z 1993 roku. Towarzystwo z tak archaicznymi uregulowaniami nie może być traktowane jako rzetelny partner obecnych władz. O czym świadczy sukcesywne usuwanie uprawnień kadry PTTK z ustaw i rozporządzeń ministerialnych.

Warto dodać, że w XIX kadencji Prezydium pochyliło się nad tematem regulaminu znakarza szlaków kajakowych. Materiał ten przedstawiono na Plenum – jednak, co należy podkreślić, materiał ten nie został skonsultowany z Zespołem powołanym do pracy nad sprawami kadry i szkolenia. Podobnie materiały składane do zatwierdzenia na Plenum, dotyczące uprawnień Istruktora – Wykładowcy Górskiej Komisji Turystyki Jeździeckiej, czy Przodownika Turystyki Pieszej. Oczekuje się nadania odpowiedniej rangi naszym uprawnieniom, jednak nie dba się na etapie legislacji o spójność poszczególnych regulaminów.

Dodatkowo muszę wspomnieć, że z planu pracy na 2019 rok po ostatnich autopoprawkach Prezydium została usunięta kwestia szkolenia kadry. Co korespondowałoby ze sposobem procedowania przez Prezydium ZG regulaminów kolejnych uprawnień bez konsultacji merytorycznej (na żywo!) i bez próby budowania systemu szkolenia kadry opartego na solidnym fundamencie, aby móc nadać im wyższą rangę.

Musimy sobie uświadomić, że brak wyznaczenia kierunków zmian, czyli jawnej delegacji ze strony ZG dla prac wewnątrz kolegiального zespołu uniemożliwiło podjęcie pracy przez członków tegoż zespołu. Kwestia szkolenia kadr jest kwestią bardzo wrażliwą, ponieważ dotyczy znacznej części członków PTTK, a także wiąże się z polityką działania organizacji na kolejne lata. Przyjmowanie jakichkolwiek założeń i tworzenie jakichkolwiek koncepcji powinno odbyć się na gruncie jasno wyznaczonych celów działania organizacji i zgodnie z przyjętą strategią działania. Z uwagi na złożoność tematu, tworzenie jakichkolwiek symulacji czy regulaminów bazowych i koncepcji może odbyć się jedynie po wyznaczeniu kierunków prac przez Zarząd Główny PTTK. A wyznaczenia tych kierunków brak od co najmniej 8 lat.

W kwestii młodzieży

Rok 2019 w PTTK obchodzimy, jako Rok Młodych „Z PTTK wspólnym szlakiem” nawiązuje on do ważnych rocznic związanych z ruchem krajoznawczo-turystycznym wśród młodzieży szkolnej. Po pół roku realizacji tego roku programowego bardzo negatywnie oceniam politykę Prezydium i Plenum ZG w zakresie spraw dzieci i młodzieży w Towarzystwie. Na realizację największych i najstarszych przedsięwzięć dla młodzieży w Roku Młodych przyznano dotacje na bardzo niskim poziomie. Jako realizator 47. Finału Centralnego OMTTK w Augustowie stwierdzam, że pozyskanie funduszy z instytucji samorządowych mimo naszych usilnych starań pozwoliło jedynie domknąć budżet. Impreza odbyła się w trybie trydniowym, poza mną i Pawłem Zaniem nie pojawił się na otwarciu i zamknięciu nikt z członków Prezydium - pomimo, że dotujemy tą imprezę w dużym zakresie i odbywa się właśnie w Roku Młodych. Od dwóch lat, od początku obecnej kadencji, na finałach głównych imprez PTTK kierowanych do młodzieży („Poznajemy Ojcowiznę” i OMTTK), nie pojawił się nikt z grona prezesa i wiceprezesów Towarzystwa – to dobitnie świadczy o sposobie traktowania członków, będących przyszłością Towarzystwa. W poprzednich kadencjach dobrym zwyczajem było, że jeden z Wiceprezesów miał w zakresie obowiązków właśnie sprawy dzieci i młodzieży. Organizacyjnie, jako Towarzystwo, powinniśmy podjąć realne działania nad zabezpieczeniem finansowym kluczowych dla Towarzystwa imprez skierowanych do dzieci i młodzieży. Wzrost cen rynkowych jaki obserwujemy przez ostatnie miesiące będzie wpływał na możliwości realizacji m.in. tych imprez przy dotowaniu ich stałą kwotą – kwota dotacji winna być waloryzowana rokrocznie, a nie zmniejszana jak w ostatnich latach. Dla prawidłowego zabezpieczenia finansowego imprezy koszt dofinansowania na poszczególne zadania należy określić w czerwcu roku poprzedniego, tak by umożliwić organizatorom realne kroki dla pozyskania

dotatkowych funduszy i składanie wniosków do samorządów na zadania zlecone, a nie jedynie korzystanie z dotacji na turystykę.

Muszę zwrócić uwagę także na inną kwestię, rok programowy w przeciwieństwie do lat poprzednich zdecydowano organizować bez wydzielenia funduszy na ten cel. Doprowadziło to do braku logo i innych materiałów, czy akcji, które promowałyby uczestnictwo młodzieży w życiu Towarzystwa.

W obecnym stanie organizacyjnym biura (brak osoby odpowiedzialnej za pilotowanie spraw młodzieżowych) i Prezydium ZG (bez wiceprezesa odpowiedzialnego za sprawy młodzieży), obserwując brak działań zmierzających do budowania oferty programowej i obecną politykę prowadzenia spraw młodzieżowych, podjęłam decyzję o złożeniu rezygnacji z bycia członkiem ZG – jest to mój znak protestu przeciwko obecnej sytuacji w jakiej znalazło się Towarzystwo. Jako członek ZG odpowiadam solidarnie za kolektywne decyzję. Z uwagi na brak poparcia, sposobu procedowania spraw, którymi się w ZG zajmowałam, rezygnuję z członkostwa w ZG.

Dziękuję wszystkim kolegom i koleżankom, dzięki którym przeżyłam wspaniałą 10 letnią podróż na szczeblu ogólnopolskim, w łodzi o nazwie PTTK. Bliżej związałam się z działalnością PTTK na szczeblu ogólnopolskim w roku „Dzieci i młodzieży – 2009”. Z żalem po 10 latach składam tą rezygnację jako protest. Niech on stanie się ziarenkiem w dyskusji nad losami Towarzystwa. A szczególnie nad rolą młodzieży i kształcenia przyszłych kadr, bo w obecnej polityce ZG sprawy te zostały drastycznie zmarginalizowane. A w roku Młodych zupełnie zainteresowania Młodymi na szczeblu ZG nie obserwuję.

Aleksandra Staszak